

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. a wiersz lub jego miejsce, wśród tekst 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI w niedz. po poł. **„Asekuracja wierności“** wiecz. **„Królewski jedynak“**
Cegielniana Nr. 63.

Teatr Popularny. Dzisiaj **„Panny“** Jutro po poł. **„Męczennica“** wiecz. **„Hiszpańska mucha“**
Konstantynowska 16.

BI-BA-BO Dzisiaj ostatni dzień programu. Jutro **SAVOY** benefis Lawińskiego

TEATR MINIATURE

Cegielniana 34. Tel. 35-23.

Dzisiaj po raz ostatni świetna farsa operetka **„Dziewczyna z sercem“** i część koncertowo-kabaretowa.
Od jutra zupełnie nowy program: humorystyczny dyalog-farsa **„Piekarz i Pełta“**, operetka W. Rappackiego (syna) **„Próba Miłości“** i **Znaczenie rozszerzona** część koncertowo-kabaretowa.

Potrzebny **WSPÓLNIK**

z kapitałem od 2500 rb. do korzystnego interesu, przynoszącego 100% Ryzyko wykluczone. Pensja i zyski od obrotu. Blizszych informacji udziela Kamiński, Główna 9. 1343-6-1

Dr. M. SZTANKOWSKI
KONSTANTYNOWSKA 22.
Choroby uszu, nosa i gardła
Przyjmuje od 5-7. 1338-1

Poważna bolączka.

Z podanych przez nas depezw w ciągu bieżącego tygodnia czytelnicy mieli chyba w dostatecznej mierze sposobność przekonać się o niedoli obywateli.

Wszyscy zresztą z praktyki życiowej wiemy, iż dotkliwym bólem naszego chłopca jest brak zarobku na wsi lub też zredukowana do ceny minimalnej zapłata za pracę, granicząca nieomal z wyzyskiem.

O ile pierwsze zło dotyczy Galicji, drugie silniej odczuwać się daje w Królestwie. Jak jedno, tak i drugie jest jednak główną przyczyną emigracji ludu naszego transoceanum i na „saksy“.

Od kilku tygodni fala wychodząca ludu naszego wzrasta. Zalewa ona głównie Niemcy. W punktach zbiorowych od kilku tygodni sku-

piają się najsilniejsze ręce naszych pracowników rolnych. O piekle, jakie przyżywa emigracja wogóle w № 66 „Nowej Gaz. Łódzkiej“ podałyśmy treściwy artykuł, wyborne ilustrowany te stosunki.

Aczkolwiek wiemy, iż fala emigracyjna jest i będzie zasilana jeszcze nowymi przyzwoitami obywateli, których czeka taki sam tragiczny los, jaki przeżywają pozostający na targu niewolników w Mysłowicach lub Boguminie, to jednak czas najwyższy wołać, by tym, którzy siedzą w punktach koncentracyjnych bezradni, o głodzie i bez dachu, przyjsz z jaknajszybszą pomocą. Pomoc ta, jak pisze „Kur. Poranny“, mogłaby się ześrodkować doraźnie dla Herbów w Częstochowie, dla Mysłowic w Sosnowcu, dla innych punktów w Aleksandrowie pogr., bądź w Włocławku, w Mławie, Kownie.

Przykład sprawnej pomocy w tej mierze dał Kraków. W sobotę zapoczątkował akcję ratunkową p. Michał Konopiński, redaktor „Nowej Reformy“. W „Czasie“ krakowskim z d. 24 b. m. czytamy:

W poniedziałek o godz. 8 m. 45 wieczorem przystanął na stacji w Krakowie pierwszy pociąg, wiozący pozbawionych pracy robotników z Mysłowic.

Na peronie przygotowano dla nich stosy bochenków chleba, pokrajonego na części oraz sagany z herbatą.

Na peron przybył delegat namiestnictwa Fedorowicz z przedsta-

wicielami władz. Robotnicy pozostali w wagonach, a policjanci, ustawieni w rzędzie wzdłuż całego pociągu, podawali im przez okna wagonu chleb i herbatę. Każdy robotnik otrzymał kilogram chleba i kwartę herbaty. Ogółem wydano 583 porcje chleba, gdyż tylu robotników znajdowało się w pociągu.

Wielu z nich przez cały dzień nie miało nic w ustach. Opowiadali z ożywieniem o udreczeniach, jakie przeszli w Mysłowicach i o niedoli w swych wioskach. Pochodzą oni przeważnie ze wschodniej Galicji.

W Mysłowicach stracili nadzieję zarobku, więc wdzięczni są, że mogą bezpłatnie powrócić do swych gmin.

Opowiadają, że w Mysłowicach wśród emigrantów zaczynają się szerzyć choroby zaraźliwe.

Onegdaj przyjechał drugi pociąg robotniczy z Mysłowic. Robotnicy otrzymali bezpłatnie przejazd dzięki interwencji i zabiegom dyrektora kolei państwowych r. dw. Zborowskiego, który z własnej inicjatywy podjął kroki, celem zapewnienia im bezpłatnej podróży kolejami państwowymi.

Azaliż ofiary chronicznego bólu chłopskiego, pochodzące z Królestwa, nie mogą liczyć na taką samą akcję ratowniczą ze strony swego społeczeństwa po tej stronie kordonu?

Ani chwili niema do stracenia, jeżeli pragniemy, by zawiędzeni obywateli nie wpadli w najczarniejszą nędzę.

Przedewszystkiem — jak zaznacza „Kur. Poranny“ — akcję rozwinąć należy od strony Herbów i Mysłowic, gdzie niedoła najbardziej obywateli daje się we znaki.

Byłoby rzeczą pożądaną, pisać następnie „Kurjer Poranny“, aby pi-

śma prowincjonalne w miastach blisko kordonów pruskich położone, zajęły się bliżej sprawą wychoźtwa sezonowego i dostarczały prasio ludowej faktycznego materiału dla wiarogodnego informowania robotników rolnych, kiedy jest ich nadmiar, a kiedy jest potrzeba.

Sygnalizowanie takie ze strony owych pism nie powinno być ze względów na bliskość owych gield pracy zbyt trudne.

Pożytek jednak z tego byłby wielki.

Sytuacja w Anglii.

Sytuacja w Anglii z powodu homerule'a irlandzkiego staje się coraz bardziej groźną. Projekt premiera angielskiego, określający możliwość wyłączenia prowincji Ulster od samorządu — na lat 6, przyjęty został nieprzychylnie na posiedzeniu izby niższej. Rozprawy nie doprowadziły do żadnego pozytywnego rezultatu, wskutek czego położenie w Irlandji staje się coraz bardziej poważne. Rząd gromadzi wojska, ogłoszono częściową mobilizację.

Opozycja ulsterska również poczyniła kroki, dążące do zmobilizowania milicji w tej prowincji. W jednym z arsenatów wojskowych zauważono zniknięcie poważnej ilości broni i ładunków, które jak przypuszczają powszechnie, zasilą ulster-zyków. Kilkudziesięciu oficerów wojska rządowego, którzy nie zgodzili się na zarządzenia władzy, usunięto z szeregow. Jeden z głównych przywódców Ulsteru, Carson, udał się do tej prowincji i otoczony jest oddziałem wolontariuszów, stanowiących jego straż przyboczną.

„Daily Telegraph“ donosi, że Carson uruchomił 120,000 ochotników. Rząd angielski, który nigdy się nie spodziewał, by protestanci ulstersey mogli rozporządzać taką siłą, pośpiesznie ściga do Irlandji wojska. Główne dowództwo objął generał porucznik sir Artur Paget. Pomocnikami jego zostali mianowani generał Fried i major Kincaid-Smith. W zatoce dublińskiej stoją w pogotowiu wojennem krążowniki „Royalist“ i „Aurora“ oraz kontrtorpedowce „Pathfinder“ i „Attentive“.

W wojsku wyprawa przeciw Ulsterowi jest wysoce niepopularną. Oficerowie tłumnie podają się do dymisji. Żołnierze dezertują. Szczególnie opustoszały szereg w 3-kawaleryjskiej brygadzie pułkownika de la Poerough.

Ostatnia poczta.

Spotkanie.

PARYŻ. „Matin” donosi z Petersburga, że spotkanie cesarza Wilhelma z Najjaśniejszym Panem odbędzie się w Rowlu, lub w innym porcie rosyjskim. Data spotkania nie została dotychczas ustalona, lecz prawdopodobnie nastąpi ono w sierpniu, po wizycie Poincarego w Rosji. Gdyby w tym czasie nastąpiły zaręczyny księcia Pawła Romuńskiego z córką cesarza rosyjskiego, to cesarz Wilhelm odłoży swoją wizytę do dnia ślubu, aby zrewanżować się w ten sposób za udział cesarza rosyjskiego w ślubie córki cesarza Wilhelma.

Zebrańie Ostmarkenvereinu.

BERLIN. Wczoraj odbyło się tu wielkie zebranie Ostmarkenvereinu. Przemawiał znany hakatysta Roschdau na temat t. zw. „polskich rewolucji”. Mówca protestował przeciwko sposobom, jakimi posługują się polacy w walce ze swymi nieprzyjaciółmi. Protestował zwłaszcza przeciw zarzutowi, jakoby Ostmarkern mieszał się do spraw wewnętrznych Austrii, gdyż chodziło mu jedynie o zastąpienie robotników polskich przez rusińskich, którzy ze względu na swą niewiaś do polaków stanowią jaknajbardziej pożądaną materjał roboczy dla pruskich właścicieli ziemi.

Zarzut polaków, jakoby Ostmarkerny stanowiął rząd poboczny w państwie niemieckim jest wprost śmieszny wobec tego, że korporacje, a więc i Ostmarkerny, mają prawo wywierania wpływów na rząd w takim samym stopniu, jak prasa, lub każdy obywatel niemiecki.

Po nim zabrał głos drugi „pożeracz polskości”, Böttcher, przemawiając na temat ustawy kolonizacyjnej. Wzywał on rząd do jaknajenergiczniejszej walki z polakami.

W Meksyku.

NOWY JORK. Z Meksyku donoszą, że wojska rządowe wyparły powstańców z Torreonu na 20 mil i zajęły miasto.

Ze świata.

(-) Morderstwo uczonego.

Z Rzymu donoszą: śledztwo policyjne stwierdziło ostatecznie, że zgon znanego uczonego, badacza Wezuwiusza, Mercalliego, nastąpił nie wskutek wypadku. Mercalli zamordowany został przez niewykrytych dotychczas opryszków w celu rabunku, poczem zwłoki oblane naftą i podpalono, aby zatrzeć ślady zabójstwa. W kasie ogniotrwałej w mieszkaniu Mercalliego stwierdzono brak 7 tysięcy lirów.

Mały

PIESEK

żółty z białem w obroży z brązu na zielonej skórze, z marką Nr. 111, zaginiony w piątek, 20 Marca, pomiędzy ul. Piotrkowską i Rozwadowską.

Nagrody 5 rb. Nagrody.

Piotrkowska Nr. 97, I piętro, albo Przejazd Nr. 80 m. 9. 349-3

„A MALINA“

Pasta do włosów, wzmacnia je i chroni od powtórzenia się łupieżu. Zaleca się do codziennego użytku.

Cena 40 kop.
Żądać wszędzie.

Do sprzedania kilkaset łokci pięknego bukszpanu.

Wiadomość w Smardzewie, poczta Sieradz. 347

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie pięciopalenizna, plamy, przyszcze, wargy i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nastędownictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska 75.
Cena za stoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Z powodu wyjazdu

do sprzedania **MEBLE SALONOWE** fantazyjne, kryte różowym pluszem i obrazy olejne Wywiórskiego, Jasińskiego i t. d.

Wiadomość: Administracja, ul. Przejazd Nr. 1. 345-3

W lasach Starachowickich (gub. Radomska, st. Wierzbnik Dr. Żel. Nadwiślańskiej) **jest do sprzedania kilka tysięcy sążni drzewa opałowego, szczapowego, kraglakowego i galeziowego po niskiej cenie.**

Reflektanci zechcą zwracać się do Biura Rady T-wa Starachowickiego w Warszawie, Książęca 2a. 346-3

Prenumeratę i ogłoszenia dla „Nowej Gazety Łódzkiej” przyjmuje w Kijowie **„Tow. KANTOR HANDLOWO-REKLAMOWY”**

Kijów, Fundulejskaja № 14, tel. 34-94 oraz jego Agentury w Moskwie, Petersburgu, Warszawie, Odesie i Paryżu.

Nie ma, Nie było i Nie będzie tak radykalnego środka jakim jest **„Jäger“** przeciwko **Łupieżowi** i wypadaniu włosów

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.

Zimowy Rozkład pociągów.

od dnia 15/28 października.
(Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

Kolej Fabryczno-Łódzka
Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 5.45 h) 6.43, 8.45.
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 9.35, i) 10.40, 1.00, j) 4.36, 3.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.
Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.5, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12.
Odchodzą do Warszawy o godz. 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt. **„Miłość i poświęcenie”**

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „N. Gazety Łódzkiej” Przejazd Nr. 1.

Czytajcie „ŚMIECH“

DRUKARNIA AKCYDENSOWA mająca dużo robót stałych — przyjmie czynnego współnika z kapitałem od 6-ciu tysięcy rubli. — Zgłaszać się codziennie od 6 do 7 wiecz., ul. Widzewska № 106A.

„Niemiecki Kodeks Handlowy” na język polski przełożył Tadeusz Zborowski, radca sądu w Inowrocławiu. Do nabycia w księgarniach M. Niemierkiewicza w Poznaniu i Władysława Nitton w Łodzi, ulica Piotrkowska 162. Cena 1 rb. 50. 317-10-1

W ostatnim terminie 100% zdało. **KURSY** nauczycielskie, aptekarskie i t. p.

Z powodu braku miejsc w obecnym, organizuję drugi komplet. Zapis codziennie od 7 do 9 wieczorem. Mikołajewska 61-7. 2547-3

Drukarnia Akcydensowa J. GRODKA Widzewska 106a.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO:

TABELLE, KWITARIJUSZE, RA
CHUNKI, AFISZE, KLEPSYDRY,
PLAKATY, ZAPROSZENIA, BI
LETY WIZYTOWE, BLANKIETY.

DLA DUŻYCH NAKŁADÓW — maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

Zarząd Eksploatacji **Łódzkich Rzeźni Miejskich** Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suchet solone. Łój i szmalce topiony, do celów technicznych. Krew suszona na nawozy sztuczne. Maczke mięso-kostną na karm dla ryb, tuczni drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych. Szczecinie suchą mokrą. Łód sztuczny po 15 kop. za pud na miejsca bez odstawy. 592-

Potrzebny pośrednik do wynajmu letnich mieszkań. Bliższe szczegóły w Admin. „Nowej Gazety Łódzkiej”.

Czysto urządzona KAWIARNIA FOGELSANGA Mikołajewska 59 wydaje codziennie obiady smaczne gospodarskie od 12 do 4 po 30 i 40 kop. 2524

Bezpłatnie bo bez nauczyciela nauczyć się każdy sam łatwo, przedko, gruntownie na Samuczka Reussnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora Złota № 6, Warszawa. Cennik bezpłatnie. 2536-14-1

Człowiek w sile wieku z prowincji trzeźwy, znający dobrze miasto poszukuje zajęcia woznego, lub kuczera. Może złożyć 200 rb. kaucji. W. Sekoński, ul. Karpa 56.

